

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

SPAŚĆ z AMBONY



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Zwrot SPAŚĆ z AMBONY wcale nie ma takiego znaczenia jak spaść z piedestału ('przestać być osobą godną szacunku') ani spaść ze stołka ('stracić wysokie stanowisko'), ani spaść z pieca na łeb ('gwałtownie zlecieć z czegoś' albo 'nagle stracić na wartości'), ani nawet spaść z obłoków na ziemię ('zderzyć się boleśnie z rzeczywistością').

SPAŚĆ z AMBONY to 'zostać wymienionym w zapowiedzi przedmałżeńskiej, odczytywanej z kościelnej ambony', czyli publicznie i oficjalnie zostać przedstawionym jako czyjś narzeczonny lub czyjaś naręczona. „Jutro pierwsza nasza zapowiedź wyjdzie. Ach, jak to śmiesznie będzie z ambony spadać!...” – zachwycała się jedna z bohaterek „Jędzy” Elizy Orzeszkowej. Można było też wespół z kimś SPAŚĆ z AMBONY:

„Podobno nasz sąsiad jutro spadnie z ambony z panną Karoliną” [SJP Dor].

Tym z Was, którym do ożenku czy do zamęścia pilno, serdecznie życzymy, by jeszcze przed Nowym Rokiem spadli z ambony, tym zaś, którzy w kościele jeno jako turyści bywają i często gęsto nieco zbyt daleko się zapędzają w zwiedzaniu obiektów, absolutnie nie życzymy spadania z ambony.